

## SZAFARZ DEDYKACJI KOŚCIOŁA OD EDYKTU MEDIOLAŃSKIEGO DO VII WIEKU<sup>1</sup>

Trzy pierwsze wieki chrześcijaństwa w stosunku do dedykacji kościołów stanowią pewnego rodzaju etap przygotowawczy. Wprawdzie znaleźli się autorowie, jak Durantus († 1589)<sup>2</sup>, Kard. Bona († 1674)<sup>3</sup>, a także Benedykt XIV<sup>4</sup> († 1758), którzy głosili tezę o apostołskim pochodzeniu dedykacji świątyń chrześcijańskich, lecz pogląd ich opierający się na dokumentach, które okazały się apokryfami, z tego między innymi względu budzi poważne zastrzeżenia. Bardziej natomiast uzasadnione jest zdanie, które jej powstanie przenosi na okres późniejszy. W II w. brak jeszcze stałych miejsc kultu, tj. pomieszczeń wyłącznie na ten cel przeznaczonych, a nawet kiedy wreszcie pojawiają się w wieku następnym, nieustanna groźba nowych prześladowań nie pozwala na wprowadzenie znanej ze Starego Testamentu dedykacji świątyń.

Powstanie instytucji dedykacji, a konsekwentnie także szafarza tegoż aktu, przynosi dopiero wiek IV Okres, obejmujący czas od IV do VII wieku w historii omawianego zagadnienia, zaliczyć należy do najważniejszych, w tym bowiem czasie tworzą się zasadnicze zręby obu instytucji, obserwuje się także ich rozwój.

Zasadniczą przeszkodą w sprawowaniu dedykacji kościoła był brak całkowitej swobody religijnej oraz niemożność wykonywania kultu publicznego. O tym, że tak było w istocie, najdobitniej świadczy sam fakt pojawienia się tej instytucji niemal natychmiast po uzyskaniu przez chrześcijan wolności religijnej.

### 1. NAJSTARSZE ŚLADY ŹRÓDŁOWE

a) Świadectwo ojców i pisarzy kościelnych. Konstantyn Wielki (306—337), zostawszy współwładcą-cesarzem zachodniej części imperium rzymskiego, przekonał się wkrótce, że chrześcijaństwo nie zagraża bynajmniej politycznemu bytowi państwa mu podległego. Co więcej, doszedł do wniosku, że siły, jakie ono posiada, należy wykorzystać w zamierzonym przez siebie dziele odnowy upadającego

<sup>1</sup> Artykuł jest wyjątkiem z rozprawy doktorskiej pt. „Szafarz dedykacji kościoła”, napisanej pod kierunkiem ks. doc. dr. Józefa Rybczyka, przedstawionej w r. 1961 Wydziałowi Prawa Kanonicznego KUL.

<sup>2</sup> *De ritibus Ecclesiae Catholicae libri tres*, Coloniae Agrippinae 1592, l. 1, c. 24, s. 198—199.

<sup>3</sup> *Rerum Liturgicarum libri duo*, Augustae-Taurinorum 1747, t. 2, c. 20, § 3.

<sup>4</sup> *De Sacrosancto Missae Sacrificio*, Moguntiae 1879, l. 1, c. 1, n. 4.

państwa rzymskiego<sup>5</sup>. Wyrazem tej polityki Konstancyjna był pierwszy edykt tolerancyjny, wydany w r. 312 wspólnie z Licyniuszem, władcą wschodniej części imperium<sup>6</sup>. W tymże samym roku — 28 października — stoczył Konstancyjn zwycięską bitwę na moście milwijskim, pokonując wrogięgo mu współcesarza zachodniej części imperium — Maksencjusza<sup>7</sup>. Odtąd cała władza w zachodniej części imperium rzymskiego spoczęła w ręku Konstancyjna. Realizując dalej plan polityczny, wydał on w początkach r. 313 w Mediolanie wraz z Licyniuszem nowy edykt tolerancyjny, gdzie zapewniał chrześcijaństwu oraz innym związkom religijnym całkowitą wolność w wyznawaniu przekonań religijnych, pozwalając tym samym na wykonywanie kultu publicznego. Prócz tego edykt Konstancyjna i Licyniusza nakazywał zwrot wszystkich zabranych w czasie prześladowań miejsc kultu, a nadto nakazywał przywrócić chrześcijanom posiadanie odebranych im dóbr<sup>8</sup>. Kościoły i pozostałe dobra według określenia edyktu winny być przekazane *corpori christianorum*. W ten sposób oznaczano społeczność chrześcijańską, reprezentowaną przez biskupa danej miejscowości, na terenie której znajdował się zabrany kościół<sup>9</sup>.

Edykt tolerancyjny z r. 313 posiada rzeczywiście przełomowe znaczenie dla instytucji dedykacji kościoła. Stwarzał bowiem odpowiednie i niezbędne dla powstania tej instytucji warunki: swobodę w wykonywaniu kultu publicznego oraz zwrot zabranych kościołów jak i możliwość budowania nowych w przyszłości. Pojawiające się niemal natychmiast po edyktie dedykacje chrześcijańskich świątyń są tego najlepszym dowodem.

Pierwsza, historycznie udokumentowana dedykacja kościoła, od-

<sup>5</sup> J. Hergenröther, *Handbuch der allgemeinen Kirchengeschichte*, Freiburg im Breisgau 1911, t. I, s. 357.

<sup>6</sup> Tenze, t. I, s. 305.

J. Kirsch, *Die Kirche in der antiken Kirchengeschichte*, Freiburg im Breisgau 1930, s. 302; Hergenröther, op. cit., t. I, s. 357.

<sup>8</sup> Lactanti Firmiani, *Liber de mortibus persecutorum*, c. 48: *Cum feliciter, tam ego Constantinus Augustus, quam etiam ego Licinius Augustus Mediolanum convenissemus, atque universa, quae ad commoda et securitatem publicam pertinerent in tractatu haberemus, haec inter caetera, quae videbamus pluribus hominibus profutura, vel in primis ordinanda esse credimus, quibus divinitatis reverentia continebatur, ut daremus et christianis et omnibus liberam potestatem sequendi religionem, quam quisque voluisset... Quae sollicitudini tuae plenissime significanda esse credimus, quo scires nos liberam atque absolutam collendae religionis suae facultatem iisdem christianis dedisse... Atque hoc insuper in persona christianorum statuendum esse censuimus, quod si eadem loca, ad quae antea convenire consueverant, de quibus etiam datis ad officium tum litteris certa antehac forma fuerat, comprehensa priore tempore aliqui vel a fisco nostro vel ab alio quocumque videntur esse mercati postposita omni frustratione atque ambiguitate restituatur... Quae omnia corpori christianorum protinus per intercessionem tuam, ac sine mora tradi oportebit* (PG, t. 7, kol. 267—268).

<sup>9</sup> P. Battifol, *De la dédicace des églises*, „Revue des sciences philosophiques et théologiques”, 28 (1939) 63.

była się już w rok po edykcie mediolańskim, tj. w r. 314, w Fenicji w Tyrze<sup>10</sup>. Na stolicy biskupiej zasiadał tam Paulin. Jego przyjaciel, biskup Cezarei Euzebiusz, przekazał nam wiadomość o dedykacji kościoła w Tyrze. W związku z tym wydarzeniem wspomina on o licznych dedykacjach, które miały miejsce po uzyskaniu przez chrześcijan całkowitej wolności. W uroczystościach tych, jak dalej relacjonuje Euzebiusz, brało udział wielu biskupów, a także wierni przybywali nieraz z bardzo odległych okolic. Opowiada też dalej o towarzyszących dedykacji ceremoniach, dokonywanych przez biskupów, o śpiewie psalmów, bezkrwawej ofierze sprawowanej przez kapłanów oraz o panegirykach wygłaszanych przez biskupów<sup>11</sup>. W zakończeniu tego opisu podaje nawet tekst własnej mowy pochwalnej wygłoszonej w czasie dedykacji kościoła w Tyrze<sup>12</sup>.

Niektórzy autorowie w oparciu o świadectwo Euzebiusza odnośnie do dedykacji kościołów przyjmują istnienie dedykacji już przed r. 313<sup>13</sup>. Zwracają oni mianowicie uwagę, że z relacji biskupa z Cezarei nie zdaje się wynikać, iż chodzi w danym wypadku o rzecz nową, dotąd niespotykaną<sup>14</sup>.

Wydaje się jednak, że sugestią, jaką stwarza opis Euzebiusza, można wytłumaczyć i bez uciekania się do przyjęcia istnienia instytucji dedykacji w formie zapoczątkowanej już przed r. 313. Na podstawie analizy tekstu Euzebiusza stwierdzić trzeba, że referując dedykacje kościołów nie wspomina rzeczywiście, iż w danym wypadku chodzi o rzecz zupełnie nową, ale też nie mówi, że już przed uzyskaniem wolności chrześcijanie dedykowali swe świątynie. Tymczasem w swoim panegiryku, co należy w tym wypadku podkreślić, wspomina o dedykacjach świątyń w Starym Testamencie<sup>15</sup>. Byłoby rzeczą niezrozumiałą, dlaczego autor nie mówi także przy tej okazji o dawnych chrześcijańskich dedykacjach świątyń, skoro miały już one mieć miejsce przed r. 313. Milczenie Euzebiusza jest w tym wypadku raczej do-

<sup>10</sup> C. J. Hefele — H. Leclercq, *Histoire des conciles*, Paris 1908, t. I, s. 502, 626.

<sup>11</sup> Eusebius, *Historia Ecclesiastica*, l. 10, c. 3: *Post haec votivum nobis ac desideratum spectaculum praeberetur, dedicationum scilicet festivitas per singulas urbes et oratoriorum recens structorum consecrationes. Ad haec episcoporum conventus; peregrinorum ab exterius et procul distitis regionibus concursus... Iam vero antistitum absolutissimae caeremoniae, et accurata sacrificia sacerdotum, et divini quidam augustique Ecclesiae Ritus, hinc psalmos canentium et reliquas nobis divinitus traditas voces auscultantium illinc divina et arcana obeuntium ministeria... Sed et Ecclesiarum antistites quotquot aderant, panegyricas habebant orationes...* (PG, t. 20, kol. 846—847).

<sup>12</sup> Eusebius, *Historia Ecclesiastica*, l. 10, c. 4 (PG, t. 20, kol. 847—879).

<sup>13</sup> F. H. Thalhoffer — L. Eisenhofer, *Handbuch der katholischen Liturgik*, s. 34; F. Wernz — P. Vidal, *Ius canonicum*, Romae 1927—1949, t. IV, s. 450—451, n. 360.

<sup>14</sup> Eusebius, *Historia Ecclesiastica*, l. 10, c. 3 (PG, t. 20, kol. 846—847).

<sup>15</sup> Eusebius, *Historia Ecclesiastica*, l. 10, c. 4 (PG, t. 20, kol. 850—879).

wodem przemawiającym za nieistnieniem dedykacji w okresie trzech pierwszych wieków. Z drugiej jednak strony powiedzieć trzeba, że w tym czasie znano niewątpliwie już ideę dedykacji miejsc kultu. Dla chrześcijan pierwszych wieków nie były przecież tajemnicą księgi Starego Testamentu i dedykacje świątyń żydowskich mogły być zapewne dla nich przykładem postępowania w tej dziedzinie. Wzoru tego nie mogli jednak naśladować ze względu na groźbę powtarzających się prześladowań. I tym tłumaczy się owo wrażenie, które sprawia opis Euzebiusza, sugerujący zresztą zupełnie słusznie, że chodzi w zasadzie o rzecz znaną.

Analizując dalej relację biskupa Euzebiusza, widać, że szczegółów dotyczących samej dedykacji zawiera ona niewiele. Trudno więc w oparciu o ten opis dokładnie sprecyzować, na czym polegał właściwie ówczesny ryt dedykacji. Many uważa, że obejmował on odprawienie mszy św. oraz stosownych modlitw<sup>16</sup>. Probst natomiast przyjmuje istnienie już w tym czasie bardziej rozwiniętego obrzędu dedykacji<sup>17</sup>. Sprawa rytu w omawianiu naszego zagadnienia posiada pewne znaczenie, gdyż jednym z jego elementów jest niewątpliwie osoba dokonywająca dedykacji, czyli jej szafarz. Dlatego też zwracamy nań uwagę. W bardzo ogólnym opisie Euzebiusza spotykamy zarazem cenne dla nas wzmianki o osobach biorących udział w dedykacji kościołów w IV w. W tej kwestii na szczególną uwagę zasługuje wzmianka o uczestnictwie wielu biskupów w ówczesnych dedykacjach kościołów<sup>18</sup>. Stiefenhofer uważa udział znacznej liczby biskupów w tych uroczystościach za symbol triumfującego wtedy chrystianizmu<sup>19</sup>. W dedykacjach IV w. uczestniczą także kapłani. Jak wynika z opisu Euzebiusza, udział ich polegał na odprawianiu mszy św. Na podstawie więc pierwszej historycznie pewnej relacji o dedykacji kościoła nie można jeszcze powiedzieć, że to biskupi czy też kapłani w łączności z nimi są szafarzami konsekracji świątyń chrześcijańskich. Jest jeszcze na to za wcześnie. Przedstawiony przez Euzebiusza stan rzeczy, zresztą w sposób bardzo fragmentaryczny, stanowi dopiero pewien przeblysłk tworzącej się instytucji prawnej.

Euzebiuszowi zawdzięczamy także i następną wiarygodną wiadomość o dedykacji kościoła. Biskup Cezarei podaje, że uczestnicy synodu w Tyrze w r. 335 na prośbę cesarza Konstantyna dokonali dedykacji wzniesionej przez niego w Jerozolimie bazyliki Grobu Pańskiego<sup>20</sup>. W synodzie tym brało udział około 60 biskupów Egiptu,

<sup>16</sup> S. Many, *Praelectiones de locis sacris*, Parisiis 1904, s. 25.

<sup>17</sup> F. Probst, *Die ältesten römischen Sakramentarien und Ordines*, Münster 1892, s. 239.

<sup>18</sup> Eusebius, *Historia Ecclesiastica*, l. 10, c. 3 (PG, t. 20, kol. 847).

<sup>19</sup> D. Stiefenhofer, *Die Geschichte der Kirchenweihe vom 1—7 Jahrhundert*, München 1909, s. 83.

<sup>20</sup> Eusebius, *Vita Constantini*, l. 4, c. 43, 45 (PG, t. 20, kol. 1194, 1195).

Libii, Azji i Europy, nie licząc 48 sufraganów św. Atanazego<sup>21</sup>. Ale i to sprawozdanie nie daje nam dokładnego obrazu rytu dedykacji. Podobnie jak w poprzednim opisie mowa jest o biskupach wygłaszających kazania. Według Euzebiusza w dedykacji z r. 335 szczególnie czynni zdaje się byli kapłani; jedni z nich odprawiali modły lub też głosili kazania, sławiąc w nich także cesarza jako budowniczego świątyń, inni znów wyjaśniali Pismo św. lub prawdy dogmatyczne, związane z uroczystością dedykacji, pozostali wreszcie odprawiali mszę św., prosząc Boga o pokój, modląc się także za Kościół Boży, cesarza i jego rodzinę<sup>22</sup>.

Opis dedykacji bazyliki Grobu Pańskiego może sugerować myśl, jakoby rola biskupów i kapłanów w akcie dedykacji tej świątyni była niemal równorzędna, przy czym kapłani zdają się być w tym wypadku nawet bardziej aktywni. Ogólnie jednak trzeba stwierdzić, że w tej kwestii nie nastąpiła jeszcze żadna zasadnicza zmiana w porównaniu z dedykacją w Tyrze z r. 314. W dalszym ciągu nie ma jeszcze wyraźnie skryształizowanej instytucji szafarza dedykacji. Relacja Euzebiusza wnosi jednak pewien nowy element zasługujący na podkreślenie, bo w przyszłości odegra on znaczną rolę w kształtowaniu się omawianej instytucji: jest nim połączenie dedykacji świątyń ze synodami.

Dalszą wiadomość o dedykacji kościoła spotykamy u Sokratesa<sup>23</sup> oraz Sozomenosa<sup>24</sup>. Odbyla się ona w Antiochii w 341 r. Cesarz Konstantyn rozpoczął także w tym mieście wznosić nową, wspaniałą świątynię, lecz budowy nie dokończył, a dokonał tego dopiero jego syn Konstans w dziesięć lat po rozpoczęciu prac. W celu dokonania konsekracji został zwołany synod do Antiochii<sup>25</sup>. Według Sokratesa

<sup>21</sup> Socrates, *Historia Ecclesiastica*, l. 1, c. 28 (PG, t. 67, kol. 160); Eusebius, *Vita Constantini*, l. 4, c. 43 (PG, t. 20, kol. 1194); Hefele — Leclercq, op. cit., t. I, s. 656.

<sup>22</sup> Eusebius, *Vita Constantini*, l. 4, c. 45: *...Episcoporum in conventibus sermones, et ipsius qui haec scribit Eusebii. At sacerdotes Dei partim precatationibus, partim sermonibus festivitatem ornabant. Alii siquidem comitatem religiosi imperatoris erga omnium Servatorem laudibus celebrabant, et martyrii magnificentiam oratione persequerentur. Alii sacris theologiae dogmatibus ad praesentem celebritatem accomodatis spirituale quoddam epulum audientibus praebebant. Quidam sacrorum voluminum lectiones interpretabantur, arcanas et mysticas sensuum in lucem profertentes. Qui vero haec aspirare non poterant incruentis sacrificiis et mysticis immolationibus Deum placabant, pro pace communi, pro Ecclesia Dei, pro imperatore tot bonorum auctore ejusque piissimis liberis preces Deo suppliciter offerentes...* (PG, t. 20, kol. 1195).

<sup>23</sup> Socrates, *Historia Ecclesiastica*, l. 2, c. 8: *Concilium, igitur Antiochenae in Syria curet congregari praetextu quidem dedicandae ecclesiae, quam Augustorum pater Constantinus aedificare coeperat, post ejus autem obitum Constantius filius, decimo post anno quam jacta fuerant fundamenta absolverat...* (PG, t. 67, kol. 195).

<sup>24</sup> Sozomenos, *Historia Ecclesiastica*, l. 3, c. 5 (PG, t. 67, kol. 1042).

<sup>25</sup> Hefele — Leclercq, op. cit., t. I, s. 702.

i Sozomenosa dedykacja nowej świątyni była tylko pretekstem do zwołania synodu, który w myśl zamiaru cesarza miał przede wszystkim potępić uchwały soboru nicejskiego z r. 325<sup>26</sup>. Według Sokratesa oraz św. Atanazego († 373) 90 biskupów uczestniczyło w synodzie<sup>27</sup>, a Sozomenos i św. Hilary podają nawet nieco większą liczbę, mianowicie 97<sup>28</sup>. Historycy — Sozomenos i Sokrates — nie wspominają jednak nic o rycie, ani o przebiegu samej dedykacji, notują jedynie fakt uroczystości dedykacyjnej. Godny także uwagi jest pewien szczegół zawarty w relacji św. Atanazego. Biskup Aleksandrii nazywa to zgromadzenie biskupów synodem dedykacyjnym: *synodus in encaenitis, synodus in dedicatione*<sup>29</sup>. Prawdopodobnie chciał, posługując się tym określeniem, odróżnić synod ten od innych, które odbywały się bez związku z dedykacją kościoła. Synod w Antiochii z 341 r. jest więc drugim, znanym nam tego typu. Zwyczaj łączenia dedykacji kościoła ze synodem wnet rozpowszechnił się i przetrwał do VI w.<sup>30</sup> Ostatnie synody dedykacyjne na Zachodzie, o których zachowały się wzmianki, odbyły się na terenie Galii, np. synod arelateński z r. 524, zwołany z okazji konsekracji nowej bazyliki w Arles, wzniesionej ku czci Matki Bożej. Wzięło w nim udział 13 biskupów<sup>31</sup>. Ostatni odbył się 3 lipca 529 r. w Orange, gdzie prefekt Galii Liberiusz zbudował nową świątynię, a w związku z jej dedykacją zwołano zgodnie z przyjętym zwyczajem synod, w którym uczestniczyło 13 biskupów<sup>32</sup>. Akta wspomnianych synodów galijskich nie zawierają jednak szczegółowych danych dotyczących przebiegu samej dedykacji.

Najdawniejsze, historycznie pewne relacje o dedykacji kościołów pozwalają na poczynienie następujących wniosków: 1. Dedykacja kościołów pojawia się niemal natychmiast po uzyskaniu przez chrześcijan całkowitej wolności, tj. po edykcie mediolańskim. 2. Omówione

<sup>26</sup> Socrates, *Historia Ecclesiastica*, l. 2, c. 8 (PG, t. 67, kol. 195); Sozomenos, *Historia Ecclesiastica*, l. 3, c. 5 (PG, t. 67, kol. 1042).

<sup>27</sup> Socrates, *Historia Ecclesiastica*, l. 2, c. 8 (PG, t. 67, kol. 196); S. Athanasius, *De Synodis*, c. 25 (PG, t. 26, kol. 725).

<sup>28</sup> Sozomenos, *Historia Ecclesiastica*, l. 3, c. 5 (PG, t. 67, kol. 1042); S. Hilarius, *De Synodis*, c. 28 (PL, t. 10, kol. 502).

<sup>29</sup> S. Athanasius, *De Synodis*, c. 25 (PG, t. 26, kol. 725).

<sup>30</sup> Conc Tyrense (335): Socrates, *Historia Ecclesiastica*, l. 1, cap. 28 (PG, t. 67, kol. 160) Hefe le — Leclercq, op. cit., t. I, s. 656—657. Conc. Antiochense (341): Sozomenos, *Historia Ecclesiastica*, l. 3, cap. 5 (PG, t. 67, kol. 1041), Hefe le — Leclercq, op. cit., t. I, s. 702—703. Conc. Arelatense (524): I. D. Mansi, *Sacrorum Conciliorum nova et amplissima collectio*, Florentiae 1759—1798, t. VIII, kol. 627; Hefe le — Leclercq, op. cit., t. II, s. 1060—1068. Conc. Aurasicanum (529): Mansi op. cit., t. VIII, kol. 711; Hefe le — Leclercq, op. cit., t. II, s. 1085—1086.

<sup>31</sup> Conc. Arelatense (524). Mansi, op. cit., t. VIII, kol. 627; Hefe le — Leclercq, op. cit., t. II, s. 1060—1068.

<sup>32</sup> Conc. Aurasicanum (529). Mansi, op. cit., t. VIII, kol. 711—719; Hefe le — Leclercq, op. cit., t. II, s. 1085—1086.

dotąd źródła historyczne nie dają podstaw do wyrobienia sobie pewnego sądu co do rytu pierwotnej dedykacji kościoła. 3. W IV w. uczestniczą w niej czynnie biskupi, bardzo często w okazałej liczbie, a obok biskupów występują też czynnie kapłani. 4. W IV w. nie ma więc jeszcze wyraźnie skryształizowanej instytucji szafarza dedykacji kościoła. 5. Dedykację nowych świątyń poczyną się w tym czasie łączyć ze synodami, których uczestnikami są w zasadzie biskupi. Fakt łączenia dedykacji ze synodami posiada doniosłe znaczenie dla powstania instytucji szafarza dedykacji. Spełni on bowiem wybitną rolę w procesie tworzenia się tej instytucji, stanie się jednym z elementów wyznaczających osobę szafarza.

b) Prawodawstwo synodalne. W pisanych źródłach prawa po raz pierwszy instytucja szafarza dedykacji pojawia się stosunkowo późno, bo dopiero w r. 441. W związku z tym należy zaznaczyć, że przytaczane niekiedy przez autorów źródła wcześniejsze, traktujące o tej instytucji, okazały się jednak nieautentyczne. Dotyczy to między innymi 1 kanonu zatytułowanego *Eorundem Sanctorum Patrum CCCVIII aliae variae constitutiones*. Całość przypisywano ojcom soboru nicejskiego z r. 325. Kanon stwierdza, że prawo konsekrowania kościołów w miastach, podmiejskich osiedlach oraz kościołów klasztornych przysługuje biskupowi. W pewnych jednak wypadkach może biskup zlecić dokonanie tego chorepiskopowi. Dalej mowa jest w kanonie, że kapłani nie posiadają prawa konsekrowania kościołów<sup>33</sup>. Dyspozycja papieża Sylwestra (314—335), która miała być powzięta na rzekomym synodzie rzymskim w 325 r., to także nieautentyczny dokument dotyczący szafarza dedykacji. Z dyspozycji tej wynika, że szafarzem dedykacji miejsc kultu jest biskup<sup>34</sup>. Jednakże dokument ten, podobnie jak poprzedni, jest tylko apokryfem<sup>35</sup>.

Kwestię szafarza dedykacji kościoła rozpatruje po raz pierwszy synod partykularny, co zasługuje na podkreślenie. Ponieważ jest to uchwała synodu partykularnego, nie dotyczy więc całego Kościoła,

<sup>33</sup> Mansi op. cit., t. II, kol. 1019; I. Harduinus, *Acta conciliorum et epistolae decretales Summorum Pontificum usque ad annum 1714*, Parisiis 1714—1715, t. I, kol. 499. Niezależnie od faktu przyjmowania przez uczonych tylko 20 kanonów jako autentycznych z soboru nicejskiego, także i analiza tekstu wskazuje, że kanony zawarte w zbiorze Abrahama Echellensis są późniejszego pochodzenia. Tak np. 8 kanon tej części zbioru wskazuje, że w tym czasie istnieje już znaczna ilość zakonników posiadających święcenia kapłańskie, gdy tymczasem w okresie soboru w Nicei zjawisko to jeszcze nie występuje (por. Hefele — Leclercq, op. cit., t. I, s. 503—514).

<sup>34</sup> Synodus Romana P. Sylvestrii (325) c. X. *ut nullus presbyter missas celebrare praesumat, nisi in sacratibus ab episcopo locis...* (Mansi, op. cit., t. II, kol. 271). F. X. Seppelt — Kl. Löffler, *Papstgeschichte*, München 1933, s. 13—14.

<sup>35</sup> Ph. Jaffé — G. Wattenbach, n. 175; P. Hinschius, *Decretales Pseudo-Isidorianae*, Lipsiae 1863, s. 450—451, n. 9; Aem. Friedberg, *Corpus Iuris Canonici*, Lipsiae 1879, t. I, kol. 1298.

lecz tylko pewnej jego części. Fakt ten nasuwa myśl, że sprawa szafarza zaczyna krystalizować się oddolnie, tzn. drogą miejscowego zwyczaju. Zobaczymy bowiem, że pierwsze normy pisane, dotyczące szafarza dedykacji kościoła, odnoszą się już do pewnych przerostów w tej dziedzinie. Synod, któremu zawdzięczamy pierwszy dokument prawa odnośnie do omawianego zagadnienia, zwołany został w południowej Galii, w Orange należącym do metropolii w Arles, 8 listopada 441 r., a uczestniczyło w nim 16 biskupów. Sąsiednią metropolię lionską reprezentował metropolita Eucheriusz, który też podpisał akta synodu w imieniu swoich sufraganów<sup>36</sup>.

O instytucji szafarza dedykacji mówi kanon 10. Zawiera on absolutny zakaz dokonywania dedykacji kościoła przez biskupa na terenie obcej diecezji, nawet i wtedy, gdyby biskup otrzymał pozwolenie na budowę kościoła. Kanon przy tej okazji wylicza kilka przypadków, które mogą uzasadnić potrzebę budowy kościoła na wspomnianym obszarze: pożytek ogólny Kościoła, własna korzyść biskupa lub potrzeby jego wiejskich posiadłości. Uchwała synodalna stwierdza z naciskiem, że dedykacja kościoła zarezerwowana jest zawsze biskupowi tego miejsca, na którym powstała nowa świątynia.

Z dalszej części tegoż kanonu wynika, że sprawę tę regulują dawne konstytucje i ustalony już porządek prawny. Wspomnianemu wyżej prawu podlega nie tylko biskup, budowniczy nowego kościoła, ale także osoby świeckie będące fundatorami świątyń. Fundatorzy mają obowiązek prosić o dedykację nowej świątyni jedynie miejscowego biskupa. Końcowa część kanonu posiada charakter sankcji, przewiduje mianowicie pewne represje na biskupa, który by odważył się dokonać dedykacji kościoła w obcej diecezji. Zaproszeni do uczestnictwa w takiej dedykacji biskupi są obowiązani odmówić w niej udziału, a konsekратор, który dopuściłby się naruszenia obowiązującego przepisu, ma być ukarany<sup>37</sup>. Analizując wspomniany przepis prawny, stwierdzić przede wszystkim trzeba, że w 10 kanonie synodu w Orange instytucja szafarza dedykacji kościoła przedstawia się już jako gotowa i skryształizowana, a szafarzem dedykacji kościoła jest biskup tej diecezji, na terenie której znajduje się kościół, który ma być konsekrowany. Należy także wyraźnie podkreślić, że wspomniany

<sup>36</sup> Hefele — Leclercq, op. cit., t. II, s. 430—431.

<sup>37</sup> Concilium Arausicanum (441) c. 10: *Si quis Episcoporum in aliena civitatis territorio ecclesiam aedificare disponit, vel pro fundi suo negotio aut ecclesiastica utilitate vel pro quacunq; suae opportunitate permissa licentia aedificandi, quia prohibere hoc votum nefas est, non praesumat dedicationem quae omnimode reservatur in ejus territorio ecclesia assurgit... Quod si etiam saecularium quicumq; ecclesiam aedificaverit, et alium magis quam eum in cuius territorio aedificat invitandum putaverit, tam ipse cui contra constitutiones ac disciplinam gratisfacere vult, quam omnes Episcopi qui ad huiusmodi dedicationem invitantur a conventu abstinebunt. Si quis excesserit in reatum devocabitur, si quis excesserit ordinem recognoscat* (Mansi, op. cit., t. VI, kol. 437; I. Harduinus, t. 1, kol. 1785).



przepis bynajmniej nie powołuje tej instytucji do istnienia jako nowej, ale wprost przeciwnie — mówi o bliżej nieokreślonej normie prawnej, która w tej dziedzinie już dawno obowiązuje. Była nią nie jakaś norma pisana, lecz niezawodnie zwyczaj, korzeniami swymi sięgający czasów Starego Testamentu. Można także wnioskować, że do powstania kanonu 10 synodu w Orange przyczyniły się pewne nadużycia, które wkradły się do obowiązującej dyscypliny. Utało się bowiem zapatrywanie, że samo wybudowanie kościoła na terenie obcej diecezji za pozwoleniem miejscowego biskupa upoważniało biskupa-fundatora do konsekrowania tej świątyni. O takich właśnie okolicznościach mówi kanon 10 i stwierdza kategorycznie, że i w tym wypadku władza dedykowania przysługuje biskupowi miejsca, nie zaś biskupowi-fundatorowi. Dedykacja dokonana wbrew obowiązującym przepisom musiała być jednak uważana za ważną, skoro norma prawna nie domaga się ponownej konsekracji. Inny wniosek, jaki nasuwa się przy analizie wspomnianego kanonu, jest taki, że zjawisko nieprzestrzegania obowiązujących norm prawnych w dziedzinie instytucji szafarza miejsc kultu musiało być dosyć powszechne na terenie Galii, skoro sprawa ta znalazła miejsce w jednym z pierwszych kanonów synodu w Orange.

Natrafiliśmy na pewny ślad instytucji szafarza, należy obecnie pokusić się o ustalenie czasu jej powstania. Jak już wspomniano, w r. 341 nie można jeszcze mówić o istnieniu tej instytucji. W 100 lat później instytucja ta już istnieje. W 386 r. odbyła się dedykacja bazyliki w Mediolanie, a opis uroczystości przekazał nam św. Ambroży (340—397). Z relacji świętego zdaje się wynikać, że istotą dedykacji są czynności spełniane głównie przez biskupa Mediolanu. Trudno jednak na podstawie tego dokumentu, który jest listem prywatnym biskupa Ambrożego do jego siostry Marceliny, wnioskować o pełnym ukształtowaniu się już w tym czasie instytucji szafarza<sup>38</sup>. Jako okres powstania tej instytucji należy więc przyjąć czas pomiędzy r. 341 a synodem w Orange. W procesie tworzenia się instytucji szafarza poważną rolę odegrał fakt łączenia dedykacji ze synodami, o czym była już mowa. W synodach uczestniczyli głównie biskupi, oni też brali decydujący udział w odbywających się w łączności z nimi dedykacjami. Tą drogą wytworzył się zwyczaj, na podstawie którego dedykacja nowej świątyni stała się udziałem wyłącznie biskupów, co potwierdza także Bingham, wybitny liturgista XVIII w.<sup>39</sup> Instytucja szafarza dedykacji zawdzięcza więc swe powstanie prawu zwy-

<sup>38</sup> Epist. 22 (PL, t. 16, kol. 1062—1069).

<sup>39</sup> J. Bingham, *Origines sive antiquitates ecclesiasticae*, Halle 1724, l. 8, c. 9, § 3, s. 322: *Evidens ex iam dictis est et manifestum, quod quum istae consecrationes generatim episcoporum synodo peractae sint, episcopi semper fuerunt ministri ad hoc officium delegati. Accidere autem poterat, ut nullus praeter dioeceseos istius episcopum adesse posset, et tum peculiare eius erat officium consecrationem peragere...*

czajowemu, a sama idea dedykacji została niewątpliwie zaczerpnięta ze Starego Testamentu. Izraelici, jak już wiadomo, dedykowali swe świątynie, a zwyczaj ten przejęło chrześcijaństwo. Pod takim wpływem także chrześcijanie poczęli przeznaczать za pomocą pewnych ceremonii miejsce do kultu Bożego. Prócz tego na chrześcijańską dedykację świątyń w pewien sposób wpływ miało także prawo rzymskie, co zaznaczyło się w rezerwacji funkcji dedykacji świątyń dla wyższych kapłanów. U Rzymian należała ona do wyższych urzędników państwowych i najwyższego kapłana. Nic więc dziwnego, że zwyczaj, jaki powstał w czasach chrześcijańskich, zarezerwował tę funkcję biskupom. Jedną z cech charakterystycznych zwyczajowego prawa jest to, że do powstania instytucji wymaga dłuższego okresu czasu<sup>40</sup>. Stąd też nie można ściśle określić daty powstania instytucji szafarza dedykacji, gdyż, powstając na drodze zwyczaju, instytucja ta dojrzewała przez dłuższy okres czasu.

Nadużycia, jakie się wkrađły do obowiązującego prawa, musiały w dalszym ciągu trwać na terenie Galii, skoro sprawą tą zajmuje się nowy synod odbyty niedługo po synodzie w Orange. Był to synod prowincjonalny zwołany w Arles w r. 443 lub 452. Cały szereg kanonów tam wydanych ponawia uchwały synodu w Orange z r. 441 i w Vaison z następnego roku<sup>41</sup>. Kanony 36 i 37 dotyczące szafarza dedykacji kościoła są prawie że dosłownym powtórzeniem 10 kanonu synodu w Orange<sup>42</sup>. Zjawisko to wskazuje niewątpliwie na to, że na terenie Galii toczy się walka o utrzymanie unormowanej już uprzednio przez prawo zwyczajowe kompetencji terytorialnej szafarza dedykacji. Fakt, że uchwały synodu w Arles obowiązywać miały na terenie kilku prowincji kościelnych, świadczy o zasięgu zagrożenia uprawnień biskupa miejsca jako szafarza konsekracji kościoła. Na tym samym stanowisku, co dwa poprzednie synody galijskie, stoi synod irlandzki pod przewodnictwem św. Patryka około 450 r.<sup>43</sup> Sprawą szafarza dedykacji kościoła zajmuje się on w kanonie 23 traktującym o kapłanie-fundatorze kościoła. Zanim taki duchowny rozpocznie odprawiać w ufundowanym kościele mszę św., winien według postanowienia synodu zwrócić się do swego biskupa, aby dokonał konsekracji nowego kościoła. Kanon 23 chce przede wszystkim zaznaczyć, że mszę św. trzeba odprawiać tylko w kościele konsekrowanym, a dalej

<sup>40</sup> M. Conte a Coronata, *Institutiones iuris canonici*, Taurini-Romae 1947—1956, t. I, s. 56, n. 41.

<sup>41</sup> Concilium Arelatense II (443—452) c. 36, c. 37 (Mansi, op. cit., t. VII, kol. 882—883). Dotąd nie ustalono dokładnej daty tego synodu. Podaje się dwie możliwe: rok 443 lub 452. W synodzie uczestniczyli biskupi kilku prowincji kościelnych Galii. Dokładna liczba uczestników synodu jest nieznaną. Hefele — Leclercq, op. cit., t. III, s. 460—462.

<sup>42</sup> Mansi, op. cit., t. VII, kol. 882—883; Harduinus, op. cit., t. II, kol. 776.

<sup>43</sup> Synodus S. Patricii (450) c. 23 (Mansi, op. cit., t. VI, kol. 517). Hefele — Leclercq, op. cit., t. II, s. 888.

podkreśla wyraźnie, że dokonać ma tego własny biskup kapłana fundatora, czyli biskup danego miejsca. Kanon wyraża to słowami: *suum pontificem*. Podstawę dla takiej dyspozycji upatruje synod w zasadzie słuszności, gdyż wypada, aby nie kto inny, lecz własny biskup kapłana dedykował nową świątynię wybudowaną na terenie jego diecezji. Należy zauważyć, że sformułowanie tego kanonu nie jest tak kategoryczne, jak dwóch poprzednich uchwał synodalnych w tej materii. Nie ma on także dodanej sankcji karnej za niezachowanie wspomnianej dyspozycji<sup>44</sup>. Sprawę terytorialnej kompetencji szafarza, aktualną na terenie Galii jeszcze w VI w., porusza III synod w Orleanie z r. 538<sup>45</sup>. Wprawdzie kanon 15 tego synodu dotyczy konsekracji ołtarza na terenie obcej diecezji, a nie kościoła, niemniej jednak ze względu na to, że najczęściej konsekracja ołtarza łączy się z dedykacją kościoła, słusznie wnioskować można, iż takie samo stanowisko zajmował niezawodnie ten synod wobec konsekracji kościoła. Kanon 15 zakazuje kategorycznie biskupom konsekrowania ołtarza w obcej diecezji. Synod orleański nie poprzestał tylko na wydaniu zakazu, ustanowił nadto dość surrówną karę za przekroczenie tego przepisu. Biskup, który by odważył się konsekrować ołtarz na terenie nie własnej diecezji, miał być ukarany roczną suspensą zabraniającą mu odprawiania mszy św.<sup>46</sup> W tym samym czasie sprawa uprawnień terytorialnych szafarza dedykacji kościoła była też aktualna na ziemiach półwyspu iberyjskiego, o czym świadczy list metropolity Toledo — Montanusa<sup>47</sup> z r. 531 do biskupów Palencji. Znajduje się tam upomnienie dla biskupów, aby nie konsekrowali kościołów na terenie obcej diecezji<sup>48</sup>. Podobnie pisze metropolita w drugim liście pochodzącym także z r. 531<sup>49</sup>.

c) Dekretały papieskie. Na wstępie stwierdzić trzeba, że prawodawstwo synodalne wyprzedziło w dziedzinie instytucji szafarza dedykacji kościoła działalność prawodawczą papieży. Stało się to niewątpliwie

<sup>44</sup> *Si quis presbyteriorum ecclesiam aedificaverit, non offerat, antequam adducat suum pontificem, ut eam consecret; Quia sic decet.* (Mansi, op. cit., t. VI, kol. 517; Harduinus, op. cit., t. I, kol. 517).

<sup>45</sup> Conc. Aurelianense III (538), c. 15 (Mansi, op. cit., t. IX, kol. 16). W synodzie uczestniczyło 26 biskupów. Był on rozszerzonym synodem prowincjonalnym. Hefele — Leclercq, op. cit., t. II, s. 1155.

<sup>46</sup> *Episcopus in dioeceses alienas ad alios clericos ordinandos vel consecranda altaria irruere non debet; quod si fecerit, remotis his, quos ordinaverit altaris tamen consecratione manente, transgressor canonum anno a missarum celebritate cessabit* (Mansi, op. cit., t. IX, kol. 16; Harduinus, op. cit., t. II, kol. 1426).

<sup>47</sup> Metropolita Montanus uczestniczył w synodzie w Toledo w roku 531 (Hefele — Leclercq, op. cit., t. II, s. 1030).

<sup>48</sup> *Epistola Montini ad fratres territorii Palentini Dominicis Fratribus filiisque* (531). (Mansi, op. cit., t. VIII, kol. 789; Harduinus, op. cit., t. II, kol. 1143).

<sup>49</sup> *Epistola Montini ad Thecribium* (531). (Mansi, op. cit., t. VIII kol. 790—791; Harduinus, op. cit., t. II, kol. 1144).

dlatego, iż prawu zwyczajowemu bliższe jest właśnie prawo partykularne niż powszechne. Pierwszy autentyczny dokument papieski, dotyczący omawianej instytucji, pochodzi dopiero z czasów pontyfikatu papieża Galazego (492—496), jest więc o całe pół wieku późniejszy od pierwszego kanonu partykularnego ustawodawstwa synodalnego w tej kwestii. Podobnie jak 10 kanon synodu w Orange z r. 441, wspomniany dokument papieski świadczy o pełnym ukształtowaniu się instytucji szafarza dedykacji kościoła. Pismo papieskie dotyczy konkretnego wypadku: pomiędzy dwoma biskupami powstał spór, kto z nich uprawniony jest do konsekrowania nowej bazyliki. W decyzji swojej papież stawia zasadę, że ten z biskupów jest uprawniony do dedykowania bazyliki, który chrzczył i bierzmował wiernych z miejscowości, w której powstała bazylika. Zdaniem papieża jest to jedyne kryterium rozpoznawcze dla ustalenia granic diecezji i co za tym idzie, dla określenia kompetencji biskupa<sup>50</sup>. Tak więc i na terenie Italii sprawa zakresu uprawnień szafarza dedykacji w znaczeniu terytorialnym dała powód do powstania pierwszego dokumentu papieskiego w tej sprawie. W działalności prawodawczej papieża trafiamy na jeszcze jeden ślad odnoszący się do rozważanej kwestii. Staraniem biskupa Exsuperancjusza powstała w granicach obcej diecezji, bez zgody jej biskupa Jana, kaplica, którą Exsuperancjusz następnie dedykował. Poszkodowany w tej sprawie Jan zwrócił się ze skargą do Grzegorza W. (590—604). Papież w swoim liście przede wszystkim skarcił biskupa Exsuperancjusza, że odważył się na terenie nie własnej diecezji, mimo wyraźnego zakazu prawa, najpierw zbudować kaplicę, a następnie dedykować ją i odprawiać w niej msze św. Nadto ukarał go, zakazując mu odprawiania mszy św. w dedykowanej przez niego kaplicy<sup>51</sup>.

Władza biskupia, jako jedynie uprawnionego szafarza dedykacji kościoła na terenie diecezji, nie była jednak absolutna. Na pewnym bowiem obszarze, jak to zobaczymy, była ona uzależniona od decyzji papieża. Były również wypadki, że w sprawy dedykacji kościołów ingerowali cesarze. W IV w. na Wschodzie o dedykacji nowej świątyni

<sup>50</sup> I. P. Gelasius, Fragmentum 19: *Nunc autem ad hanc basilicam, quae dedicanda est, illud debet summa intentione disquiri, quis, id est, cuius civitatis ex eodem regione antequam basilica quae nuper fabricata est fundaretur baptisaverit incolas, aut ad cuius consignationem sub annua devotione convenirent. Non enim terminis aut locis aliquibus convenit definiri, sed illud facere dioecesim, quod superius continetur, ut constet commonentes, a quo fuerint lavacri regeneratione purgati. Et ideo fratres carissimi amotis ambagibus et omni circuitatione submota, hoc vos modis omnibus convenit investigare, ut ille maxime ad consecrationem vocetur, cui per hanc modum, quem praescripsimus, debere permitti noveritis...* (A. Thiel, *Epistolae genuinae Romanorum Pontificum*, Brunsbergae 1868, t. I, s. 493).

<sup>51</sup> I. P. Gregorius, *Regist. epist. XIII, 19, Monumenta Germaniae Historica, Epist. II, Berolini 1899, s. 386.*

decydował cesarz<sup>52</sup>. Wiadomo, że szczególnie w IV w. synody zwoływane były przez cesarzy. Ingerowali oni także w dziedzinę konsekracji nowych kościołów, co po części było związane ze znanym już faktem łączenia synodów z dedykacją nowego kościoła. Zjawiska te były refleksem dawnego stosunku rzymskich cesarzy do religii pogańskiej. Ponieważ w pogańskim państwie rzymskim religia uważana była za jedną z instytucji państwowych<sup>53</sup>, płynęło stąd uzasadnione prawo cesarzy do zabierania głosu i w sprawach religii. Następcy cesarów po edykcie mediolańskim bynajmniej nie zrezygnowali całkowicie z dawniej przysługujących im uprawnień. Przykładem tego było zwoływanie przez nich synodów oraz decydowanie o dedykacji kościołów.

Ciekawe światło na interesującą nas kwestię rzuca apologia św. Atanazego († 373) skierowana do cesarza Konstancjusza (353—361). Biskup Aleksandrii został oskarżony przez arian wobec cesarza, że w Wielkanoc r. 355 odprawił nabożeństwo w nowym, dotąd nie dedykowanym kościele. Odpowiedzią na to oskarżenie była wspomniana apologia. Św. Atanazy przyznaje w niej, że przed rozpoczęciem służby Bożej należy nową świątynię uroczyście dedykować. Niemniej jednak zdarzyć się może, że w pewnych okolicznościach zajdzie konieczność odprawienia mszy św. w kościele jeszcze nie konsekrowanym uroczyście, jak to właśnie miało miejsce w Aleksandrii na Wielkanoc 355 r. Zbyt mały kościół nie był w stanie pomieścić tłumu chrześcijan. Wtedy to na usilne prośby wiernych św. Atanazy zdecydował się na odprawienie wielkanocnego nabożeństwa w nowej, większej, ale jeszcze nie dedykowanej świątyni. Usprawiedliwiając się ze swego czynu, dodał jednak biskup Aleksandrii, że takie wypadki miały już miejsce w Kościele i sam był nawet świadkiem podobnego wydarzenia w czasie swego wygnania w Trewirze i Akwilei<sup>54</sup>.

W całym tym przypadku znamienne jest to, że św. Atanazy jako biskup Aleksandrii tłumaczy się przed cesarzem, iż odważył się odprawić mszę św. w kościele jeszcze uroczyście nie dedykowanym. Z faktu tego można wnioskować, że cesarz posiadał pewne uprawnienia w dziedzinie dedykowania kościołów, o czym świadczy zresztą sam św. Atanazy w swej apologii, stwierdzając wyraźnie, że nie godzi się dokonać dedykacji nowej świątyni bez uprzedniego nakazu cesarskiego<sup>55</sup>. Owo *iussum* cesarskie, o którym pisze biskup Aleksandrii, to reminiscencja dawnej, rzymskiej *auctoritas publica*, wymaganej do

<sup>52</sup> Il. Schuster, *Liber sacramentorum*, Regensburg 1929, t. I, s. 152.

<sup>53</sup> J. Marquardt, *Römische Staatsverwaltung*, Leipzig 1884, t. II, s. 78—87.

<sup>54</sup> S. Athanasius, *Apologia ad imperatorem Constantinum* (PG, t. 25, kol. 611—619).

<sup>55</sup> *Bone, quaeso, venia haec dicam, nequaquam dedicationis diem festum celebravimus, religiosissime Auguste: id namque ante jussum tuum agere nefas fuisset: neque consulto ad id animum appulimus* (PG., t. 25, kol. 611).

publicznej dedykacji świątyni pogańskich. Pewne ślady podobnej ingerencji władzy świeckiej odnaleźć można w dedykacjach w Tyrze z r. 335 i Antiochii dokonanej w r. 341.

Czynnikiem ograniczającym władzę biskupa, dotyczącym dedykowania kościołów na obszarze podległej mu diecezji, stały się rezerwy papieskie, czyli przepisy prawa domagające się uprzedniej zgody papieża na konsekrację kościoła lub kaplicy. Pierwsze ślady takich rezerwatów występują na terenie Italii w V w. Schuster sądzi, że chodzi w tym wypadku o to samo prawo, które przysługiwało cesarzowi. Różnica, jego zdaniem, polega jedynie na tym, że w Italii pozwolenia na dedykację kościoła udzielał papież, podczas gdy na Wschodzie uprawnienie to przysługiwało cesarzowi<sup>56</sup>. Batiffol znów jest odmiennego zdania i twierdzi, że w tym wypadku chodzi o dwa różne zjawiska nie mające ze sobą żadnego genetycznego związku<sup>57</sup>. Ten ostatni pogląd jest zdaje się bardziej uzasadniony. List papieża Gelazego (402—496) z r. 494, zaadresowany do biskupów Lukanii, Brutum i Sycylii, jest ważnym dokumentem potwierdzającym istnienie wspomnianego rezerwatu. O szafarzu dedykacji kościoła mówi biskup Rzymu w dwóch rozdziałach swego listu. W pierwszym stwierdza, że nie wolno biskupom dedykować nowych bazylik bez nakazu papieża<sup>58</sup>, z czego wynika, że chodzi w tym wypadku nie o jakieś nowe prawo, ale o dawno już obowiązujące, o czym świadczy powiedzenie papieża *ex more*, użyte w tym rozdziale. Ale dokładniej jeszcze papież określa sprawę w rozdziale 25, gdzie stwierdza po raz drugi, że nie wolno biskupom bez pozwolenia Stolicy Apostolskiej dokonywać dedykacji kościołów. Widocznie wypadki takie musiały mieć miejsce. Papież oczywiście potępia taki sposób postępowania, oburza go też wiadomość, że niektórzy odważyli się dedykować kościoły na cześć zmarłych, a nawet takich, którzy za życia nie należeli do Kościoła. W zakończeniu rozdziału papież Gelazy grozi karą za tego rodzaju postępowanie<sup>59</sup>.

Z przytoczonego powyżej źródła przede wszystkim jasno wynika istnienie prawa rezerwującego papieżowi decyzję w sprawie dedykacji nowych kościołów. Zauważmy, że Gelazy nie tworzy w tym

<sup>56</sup> Schuster, op. cit., t. I, s. 153.

<sup>57</sup> Batiffol, l. c., s. 69.

<sup>58</sup> Epist. Gelasii ad Episcopos Lucaniae, Brutios et Siciliae, c. 4: *Basilicas noviter institutas, non petitis ex more praeceptionibus, dedicare non audeant* (Mansi, op. cit., t. VIII, kol. 44; Thiel, op. cit., t. I, s. 364).

<sup>59</sup> Tamże, c. 25: *De locorum consecratione sanctorum, quamvis superius strictum fuerit comprehensum, nobis quoque patefactum est, quod absque praecepto sedis apostolicae nonnulli sanctas ecclesias et oratoria sacrare praesumant: hoc sumus tamen indicio detestabiliore permoti, quod in quocumque nomine defunctorum, et (quantum dicitur) nec omnino fidelium, constructiones aedificatas sacris processionibus audacter instituere memorantur, ...ita cum manifestis fuerit documentis expositus, quem tanti sceleris poscit immanitas non effugiet ullatenus ultionem* (Mansi, op. cit., t. VIII, kol. 44; Thiel, op. cit., t. I, s. 375).

wypadku nowego prawa, ale powołuje się na już istniejące normy i przypomina je tylko. Niewątpliwie okazją do przypomnienia były nadużycia, o których zresztą wspomina sam papież. Przykładem zastosowania rezerwatu w konkretnym wypadku jest pozwolenie udzielone przez papieża Gelazego biskupowi Herkulencjuszowi na przeprowadzenie dedykacji kościoła pod wezwaniem św. Michała Archanioła i św. Marka. Charakterystyczne jest to, że papież udziela tego pozwolenia pod warunkiem, iż wspomniany kościół znajduje się na terenie należącym do biskupa Herkulencjusza<sup>60</sup>.

Znaczna ilość dokumentów, dotyczących rezerwatu papieskiego w dziedzinie dedykowania kościołów, pochodzi głównie z pontyfikatu Grzegorza W. (590—604). Jest to dowodem wielkiej żywotności tej instytucji za czasów tego papieża. Oto niektóre z nich, bardziej typowe, które omówić należy, by lepiej jeszcze poznać istotę i zakres owego rezerwatu.

W dokumencie z r. 590 udziela Grzegorz W. biskupowi Leoncju-szowi z Rimini pozwolenia na dedykację kościoła św. Szczepana. Kościół ten uległ pożarowi. Po odbudowie świątyni biskup Leoncju-sz zwrócił się do Stolicy Apostolskiej z prośbą o pozwolenie dokonania jej dedykacji, do czego papież przychylił się, wyrażając nadto w swym piśmie życzenie, aby w tym kościele umieszczono relikwie św. Szczepana. W zakończeniu list zawiera dyspozycje dotyczące uposażenia kościoła<sup>61</sup>.

Z tego samego roku pochodzi pozwolenie dla biskupa Florencji Fortunata dotyczące konsekracji kościoła klasztornego. Teodozjusz, opat klasztoru św. Marcina, prosi papieża o pozwolenie na konsekrację kościoła pod wezwaniem św. Piotra oraz św. Michała Archanioła. Grzegorz W. w swym liście do biskupa Florencji nakazuje mu konse-

---

<sup>60</sup> Epist. Gelasii P. ad Herculentium Episcopum Potentinum: *Tigetius vero petitoria nobis invitatione suggessit, in re sua, que Sextilianum vocatur, basilicam se sanctorum Michaelis Archangeli, et Marci confessoris pro sua defensione fundasse. Et ideo frater carissime, si ad tuam pertinet paroeciam, benedictionem supra memoratae basilicae solemni veneratione depende. Nihil tamen fundator ex hac basilica noverit vendicandum, nisi processionis aditum, qui Christianis omnibus in commune debetur* (Thiel, op. cit., t. I, s. 449).

<sup>61</sup> S. Gregorii P. Epist. ad Leontium Episcopum Ariminensem, l. 5, epist. 45: *Basilicam sancti Stephani martyris, quam fraternitas vestra incendio asserit concrematam, quam etiam nuper instauratam esse commemorat, facultatem tribuimus dedicandi, in qua etiam reliquiarum sanctuaria ejusdem beati Stephani martyris volumus collocari. Et ideo, frater carissime, ad praedictam te ecclesiam ire necesse est, et tam ecclesiae, quam etiam altaris noviter constructi dedicationem solemniter exhibere, ut expectantium de eodem consecratione devotio domino valeat auxiliante compleri. Quidquid praetera eidem loco a fundatoribus olim concessum est in ea qua dimissum est voluntate ac firmitate volumus permanere* (Mansi, op. cit., t. X, kol. 31).

krować świątynię<sup>62</sup>. Dalszy dokument dotyczy konsekracji kaplicy. Waleriusz, notariusz kościoła w Fermo, zbudował ją na terenie swej wiejskiej posiadłości w Visiano, położonej w pobliżu Fermo i postanowił dedykować ją na cześć św. Sawiniusza męczennika. Na prośbę Waleriusza Grzegorz W. polecił biskupowi Passivusowi z Fermo dedykować tę kaplicę, a udzielając pozwolenia, polecił on jednocześnie, aby biskup stwierdził, czy spełniają się warunki zawarte w piśmie papieskim. Jeden z nich dotyczył odpowiedniego uposażenia kaplicy, w drugim chodziło o to, by na terenie kaplicy nie było żadnych zwłok ludzkich. W tym wypadku chciano prawdopodobnie zapobiec, by kiedyś zwłok tych nie wzięto za relikwie świętych. Biskupowi wolno było przystąpić do konsekracji dopiero po przekonaniu się, czy wypełniono wspomniane warunki<sup>63</sup>. Oprócz wymienionych spotykamy jeszcze z czasów pontyfikatu Grzegorza W. wiele innych przykładów udzielania biskupom pozwolenia na dedykowanie nowych kościołów<sup>64</sup>.

Przytoczone przed chwilą źródła w sposób niezbity stwierdzają istnienie prawa, domagającego się uzyskania ze strony biskupów wyraźnej zgody papieża na dedykację kościoła. Prawo to, jak wykazują dokumenty, jest aktualne szczególnie w w. V i VI, a także następnym. Jeśli chodzi o obszar obowiązywania tego rezerwatu, to obejmował on tereny podległe papieżowi jako metropolicie, jak twierdzą między innymi Hinschius<sup>65</sup>, Vernz-Vidal<sup>66</sup>, Franz<sup>67</sup> i Batiffol<sup>68</sup>. I rzeczywiście, nie znamy bowiem wypadków udzielania takiego pozwolenia biskupom będącym poza terenem papieskiej metropolii. Dowodem tego może być fakt, że o takim pozwoleniu nic nie wspomina np. Grzegorz z Tours († 594), który pisze o dedykacjach, jakie inni biskupi, a także i on, dokonali na terenie Galii<sup>69</sup>.

Odnosnie do czasu powstania tego rezerwatu można jedynie powiedzieć, że za pontyfikatu papieża Gelazego uważany jest on już za prawo od dawna zwyczajem przyjęte. Tak więc za jego czas powstania należy uważać w. V. Celem tego prawa, jak można wnioskować na

<sup>62</sup> S. Gregorii P. Epist. ad Fortunatum Episcopum Neapolitanum l. 7, epist. 15 (Mansi, op. cit., X, kol. 120).

<sup>63</sup> S. Gregorii P. Epist. ad Passivum Episcopum Firmanum, l. 7, Epist. 72 (Mansi, op. cit., t. X, kol. 161).

<sup>64</sup> S. Gregorii M. P. Epist. ad Fortunatum Episcopum Neapolitanum, l. 8, Epist. 3 (Mansi, op. cit., t. X, kol. 216); Epist. ad Decium Episcopum Libytetanum, l. 8, Epist. 63 (Mansi, op. cit., t. X, kol. 250).

<sup>65</sup> *System des katholischen Kirchenrechts*, Berlin 1888, s. 319, § 215, przyp. 2.

<sup>66</sup> *Ius canonicum, Romae 1927—1949*, t. IV, s. 450—451, n. 360, przyp. 33.

<sup>67</sup> A. Franz, *Die kirchlichen Benedictionen in Mittelalter*, Freiburg im Breisgau 1909, t. I, s. 54.

<sup>68</sup> „Revue des sciences philosophiques et théologiques”, 28 (1939) 69.

<sup>69</sup> S. Gregorius Turonensis, *Gloria Confessorum*, c. 18, 20. *Vitae Patrum*, c. 15 (MGH, *Scriptores Rerum Merovingicarum*, t. I, s. 758—759; 721).



podstawie przytoczonych dowodów, było zapewnienie budynkom przeznaczonym do służby Bożej należytej świętości, trwałości i uposażenia<sup>70</sup> poprzez stałą kontrolę samego papieża.

d) Refleks ustawodawstwa justyniańskiego w prawie kanonicznym. Omawiana instytucja prawna znalazła także swój refleks w prawodawstwie państwowym. Była już mowa o wpływie cesarza na dedykację kościołów w IV w. Zależność tę oceniono jako relikw dawnej, pogańskiej instytucji prawnej, występującej pod nazwą *auctoritas publica*. W następnych wiekach nie trafia się już śladów tej instytucji, dedykacja staje się domeną wyłącznie Kościoła, a mianowicie biskupów, co wyraźnie potwierdza Justynian (527—566) w *Institucjach*<sup>71</sup> wydanych w 540 r. Według kodyfikacji justyniańskiej szafarzami dedykacji kościołów są biskupi<sup>72</sup>. *Institucje* określają ich mianem *pontifices*. Wyrażenie to, to pewna pozostałość dawnego rzymskiego prawa, które oznaczało nim kapłanów pogańskich. W *Institucjach* pod tą nazwą rozumieć jednak należy biskupów<sup>73</sup>. Ale już w *Nowelach*<sup>74</sup> termin *pontifex* zostaje zastąpiony określeniem *episcopus*<sup>75</sup>. Fakt, że także i prawo państwowe w Italii zajmowało się instytucją szafarza dedykacji, posiadał niewątpliwie pewien wpływ na jej rozwój na wspomnianym obszarze i, jak widzieliśmy, uważało biskupa za kompetentnego szafarza konsekracji kościoła. Stąd kościół tylko przez niego dedykowany mógł posiadać charakter *rei sacrae*. Był to moment ważny, gdyż prawdopodobnie tylko kościół dedykowany przez biskupa, jako *res sacra*, cieszył się szczególną ochroną prawa<sup>76</sup>, co leżało też w interesie nie tylko biskupów, ale także całego duchowieństwa. Tym to można wytłumaczyć, że na terenie Italii nie znamy w VI w. wypadków dedykowania świątyń przez kapłanów, przeciwko którym niezawodnie wystąpiłby prawodawca kościelny, gdyby wypadki te miały rzeczywiście miejsce. Konsekwencje dedykacji kościołów przez kapłanów zdarzały się natomiast w Hiszpanii, która nie stanowiła już obszaru prawa justyniańskiego jak Italia<sup>77</sup>. Jest to jeden z licznych przykładów oddziaływania prawa świeckiego na kształtowanie się instytucji ustawodawstwa kościelnego. W tym wypadku przyczyniło się ono do jeszcze pełniejszego skryształizowania zasady o wyłącznej kompetencji biskupa w dziedzinie dedykacji kościołów.

<sup>70</sup> P. Batiffol, l. c., s. 69.

<sup>71</sup> R. Taubenschlag, *Rzymskie prawo prywatne na tle praw antycznych*, Warszawa 1955, s. 51.

<sup>72</sup> *Sacra sunt, quae rite et per pontifices deo consecrata sunt, veluti aedes sacrae et dona, quae rite ad ministerium dei dedicata sunt*. *Institutiones*, 2, 1. 8.

<sup>73</sup> H. Insadowski, *Res sacrae w prawie rzymskim*, Lublin 1931, s. 37.

<sup>74</sup> Taubenschlag, op. cit., s. 53.

<sup>75</sup> Nov. 5; Nov. 67, 1; Nov. 131, 7.

<sup>76</sup> Taubenschlag, op. cit., s. 102—103.

<sup>77</sup> Taubenschlag, op. cit., s. 102—103.

## 2. WALKA Z NADUŻYCIAMI

a) Szafarze heretycy i schizmatycy. Wiek VI stoi zdecydowanie pod znakiem zmniejszających się, zwłaszcza na terenie Italii, wpływów arianizmu. Obserwuje się stopniowy upadek tej herezji. Wyznawcy nauki Ariusza, a także duchowni ariańscy przechodzą do Kościoła katolickiego. Kościół zyskuje w nich nowych członków, a zarazem miejsca kultu służące dotąd heretykom <sup>78</sup>.

W związku z tym musiała niezawodnie powstać kwestia ważności względnie nieważności dedykacji kościołów ariańskich przejmowanych przez katolików. Sprawą tą zajęły się rzeczywiście synody partykularne.

Chronologicznie pierwszym, który porusza tę kwestię, jest synod orleański z r. 511. Uczestniczą w nim biskupi z całego królestwa Wizygotów <sup>79</sup>. Sprawę heretyckich kościołów porusza kanon 10 tego synodu, który postanawia, aby przy przejmowaniu konsekrowano te kościoły podobnie jak katolickie <sup>80</sup>. Nie mamy wprawdzie pozytywnych dowodów, by kategorycznie twierdzić, że arianie wzorem katolików dedykowali swoje kościoły. Można jednak przypuszczać, iż znali oni i stosowali praktykę konsekrowania swych świątyń. Tym więcej jest to prawdopodobne, że w owym czasie dedykacja miejsc kultu pokrywa się jeszcze w zasadzie z inauguracją kultu w nowym kościele. Dalej należy stwierdzić, że w VI w. nie ma jeszcze jednolitego rytu dedykacji, bo występują równolegle w Kościele dwa typy dedykacji świątyń. Jeden z nich, który można nazwać rytym eucharystycznym, polega na odprawieniu mszy św. dedykacyjnej w nowym kościele <sup>81</sup>, drugi zaś typ rytu łączy się z przeniesieniem i złożeniem w nowym domu Bożym relikwii męczenników <sup>82</sup>. O takim stanie rzeczy w dziedzinie dedykacji kościołów świadczą wyraźnie listy papieży Wigiliusza (537—555) i Pelagiusza I (556—561) <sup>83</sup>. Za dedykację więc uważano wtedy także i odprawienie mszy św. w nowym kościele. Inauguracja kultu równała się więc w tym wypadku, jak to już zaznaczono, dedykacji miejsca przeznaczonego do kultu Bożego. Powracając do postanowienia synodu w Orleanie, trzeba powiedzieć, iż z uchwał jego wyprowadzić można dwa wnioski: albo synod nie uważa tej praktyki za rzeczywistą de-

<sup>78</sup> Kirsch, op. cit., s. 411—412; Hergenröther, op. cit., t. I, s. 419.

<sup>79</sup> Conc. Aurelianense I/511/c. 10 (Mansi, op. cit., t. VIII, kol. 353). W synodzie tym uczestniczyło 32 biskupów, wśród nich 5 metropolitów.

<sup>80</sup> *De haereticis clericis, ...et ecclesias simili, quo nostrae innovari solent, placuit ordine consecrari.* (Mansi, op. cit., t. VIII, kol. 353; Harduinus, op. cit., t. II, kol. 1010).

<sup>81</sup> R. Dubosq, *La dédicace des églises*, Paris-Tournai-Romae 1948, s. 74.

<sup>82</sup> Epist. ad Profuturum (Mansi, op. cit., t. IX, kol. 29; Harduinus, op. cit., t. II, kol. 1429).

<sup>83</sup> Epist. ad Eleutherium (Mansi, op. cit., t. IX, kol. 734; PL, t. 69, kol. 414—415).

dykację i dlatego każe konsekrować świątynie, albo uważa tę praktykę za dedykację, ale z racji ministra heretyckiego uważa ją za nieważną i dlatego każe miejsca te konsekrować na nowo. Który z tych wniosków jest prawdziwy, trudno uchwycić wobec niejasnej wypowiedzi synodu. Pośrednio jednak z dyspozycji tej wynika, że synod w Orleanie odmawiał heretykom prawa dokonywania ważnej konsekracji kościoła.

Jeszcze bardziej rygorystyczne stanowisko wobec świątyń heretyckich zajmuje synod w Epaon z r. 517<sup>84</sup>. Jak wynika z tenoru kanonu 33 tegoż synodu, jest on przekonany o całkowitej niezdatności świątyń heretyckich do kultu katolickiego. Zbzczeszczenie świątyń odszczepieńców jest tak wielkie, że już nigdy nie będzie można ich przeznaczyć do służby Bożej. Jedynie te świątynie, które kiedyś przemocą zostały zabrane katolikom, wolno na nowo oddać na potrzeby kultu katolickiego<sup>85</sup>, lecz przedtem, jak zdaje się wynikać z kanonu, należy jednak dokonać pewnej rekonyliacji wspomnianych świątyń.

Zagadnienia heretyckich świątyń, a łącznie z tym szafarza ich dedykacji, dotyczy też list papieża Jana I (523—526), skierowany do biskupów Italii<sup>86</sup>. Papież podziela stanowisko synodu w Orleanie z r. 511. W liście tym papież stwierdza, że dawne świątynie heretyckie po dokonaniu ich konsekracji można przeznaczyć do katolickiej służby Bożej i powołuje się przy tym na własny przykład, bo tak właśnie sam postąpił na prośbę cesarza Teodoryka (454—526), dedykując ariańskie świątynie w czasie swego pobytu w Konstantynopolu<sup>87</sup>. Pismo to jednak jest apokryfem i pochodzi ze zbioru Pseudo-Izydora<sup>88</sup>. Niemniej jednak zostało tutaj przytoczone i omówione, ponieważ rzuca pewne światło na rozpatrywaną obecnie kwestię. Podobnie jak wiele innych dokumentów z kolekcji Pseudo-Izydora, również i ten zdaje się pochodzić z terenu Galii z VI w. i jest wyrazem panujących tam współcześnie zwyczajów i przepisów. Jeśli się to przyjmie, jasne jest, dla-

<sup>84</sup> Conc. Epaonense (517) c. 33 (Mansi, op. cit., t. VIII, kol. 563). W synodzie tym uczestniczyło 34 biskupów. Hefele — Leclercq, op. cit., t. II, s. 1031—1042.

<sup>85</sup> *Basilicas haereticorum, quas tanta execratione habemus exosas, ut pollutionem eorum purgabitem non putemus, sanctis usibus applicare despiciamus. Sane, quas per violentiam nostris abstulerunt, possumus revocare* (Mansi, op. cit., t. VIII, kol. 563; Harduinus, op. cit., t. II, kol. 1050—1051).

<sup>86</sup> Jaffé — Wattenbach, op. cit., n. 873.

<sup>87</sup> *Ecclesias vero Arianorum ubicumque inveneritis catholicas eas divinus precibus et operibus absque ulla mora consecrate: quia et nos, quando fuimus Constantinopoli tam pro religione catholica, quam pro regis Theodorici causa et negotiis, suadente, atque hortante, ...catholicas eas domino opem ferente consecravimus...* (Mansi, op. cit., t. VIII, kol. 605; Harduinus, op. cit., t. II, kol. 1062).

<sup>88</sup> Jaffé — Wattenbach, op. cit., n. 873; Friedberg, *Corpus*, t. I, kol. 1299—1300, przyp. 218; Hinschius, *Decretales*, s. 696.

czego autor tego dokumentu stał na stanowisku synodu w Orleanie z r. 511, którego orzeczenie uważał on jednak mimo wszystko za niewystarczające dla poparcia zajmowanego stanowiska, bowiem było ono tylko dyspozycją synodu partykularnego, nie zaś normą obowiązującą powszechnie. By bardziej uzasadnić i rozpowszechnić swoje stanowisko, sfałszował list papieża Jana I do biskupów Italii. Na sprawę tego fałszyfikatu zwrócimy jeszcze uwagę, ponieważ stanowi ona jedną z przesłanek dowodu w kwestii szafarzy dedykacji świątyń w VI w.

Na omawiane obecnie zagadnienie pewne światło rzucają także współczesne tym wiekom księgi liturgiczne, czyli tzw. sakramentarze<sup>69</sup>. Na szczególną uwagę w tej materii zasługuje sakramentarz gelazjański. Jego twórcą, według opinii uczonych, jest papież Gelazy (492—496)<sup>90</sup>. Sakramentarz jego posiada aż 6 formularzy mszy św. dedykacyjnych, co dowodzi wielkiej żywotności instytucji dedykacji świątyń w drugiej połowie V w. Na specjalną uwagę zasługuje szczególnie, że między wspomnianymi formularzami znajduje się także zbiór modlitw mszalnych przeznaczony na szczególny wypadek dedykacji, gdy mianowicie chodzi o dedykację budynku dawnej synagogi (*oratio et preces in dedicatione loci illius ubi fuit synagoga*)<sup>91</sup>. Nie ma natomiast formularza mszy dedykacyjnej, którym należało się posłużyć przy konsekracji dawnej świątyni ariańskiej. W oparciu o ten fakt Probst twierdzi, że w tym czasie chrześcijanie nie przejmowali jeszcze ariańskich kościołów, bo gdyby wypadki takie rzeczywiście się zdarzały, niezawodnie znalazłyby się w sakramentarzu gelazjańskim odpowiedni formularz mszy św. dedykacyjnej, skoro zawiera on zbiór modlitw na bardzo specyficzną okoliczność dedykacji *loci illius ubi prius fuit synagoga*. Z całą pewnością zaś taki właśnie wypadek był w owych czasach rzadziej spotykany niż przeznaczenie dawnych świątyń ariańskich do kultu katolickiego. Przejmowanie i dedykacja ariańskich domów modlitw, zdaniem Probst, pojawia się dopiero na początku VI w.<sup>92</sup> Twierdzenie to jednak nie jest całkiem trafne. Jest bowiem rzeczą pewną, że na Wschodzie już w drugiej połowie IV w., za cesarza Teodozjusza (379—395), zamienia się świątynie ariańskie na kościoły katolickie<sup>93</sup>. Na Zachodzie zaś przeważna część arian

<sup>69</sup> Sakramentarze to jedne z najstarszych ksiąg liturgicznych Kościoła. Przeważną ich część stanowiły ryty i modlitwy mszy św. Od czasów Damazego (366—384) przyjął się na Zachodzie zwyczaj dostosowywania modlitw mszy św. do obchodzonej uroczystości lub dnia. Najstarszym sakramentarzem jest sakramentarz leoniański, niesłusznie przypisywany papieżowi Leonowi W. (440—461). Sakramentarz ten zawiera między innymi modlitwy mszy św., którą odprawiano z okazji dedykacji kościoła. P. de Puniet, *Le Pontifical romain*, Paris 1930—1931, t. I, s. 14, 19—21.

<sup>90</sup> De Puniet, op. cit., t. I, s. 22—23.

<sup>91</sup> F. Probst, op. cit., s. 238.

<sup>92</sup> Probst, op. cit., s. 240.

<sup>93</sup> Kirsch, op. cit., s. 380; Hergenröther, op. cit., t. I, s. 418.

przechodzi do Kościoła katolickiego w początkach VI w.<sup>94</sup> Niemniej jednak proces ten zapoczątkowany jest już w w. V i słusznie można przypuszczać, że wtedy już zdarzają się wypadki przeznaczania dawnych świątyń ariańskich do kultu katolickiego. W sakramentarzu gelaźjańskim nie ma co do tego żadnego śladu i dlatego Probst, jak to już powiedziano, wyciągnął z tego wniosek, że wypadków takich jeszcze wtedy nie było. Obawiać się jednak należy, czy wniosek taki odpowiada rzeczywistości. Brak bowiem formularza mszy św. dedykacyjnej do konsekracji świątyń ariańskich w sakramentarzu gelaźjańskim pozwala wyciągnąć z tego faktu nie jeden, ale dwa wnioski. Pierwszy z nich, bardzo uproszczony, będzie się pokrywał z twierdzeniem Probst'a. Drugi wniosek w oparciu o stwierdzenie, że już w V w. arianizm w Italii traci poważnie na sile, idzie w tym kierunku, że już w V w. przejmowano ariańskie świątynie na cele katolickiego kultu, ale bez dokonywania ich konsekracji. W takim postępowaniu mieściłoby się uznanie władzy dedykowania u heretyckich szafarzy. Teza ta, co należy mocno podkreślić, zgodna jest z panującym w owych czasach poglądem na ważność święceń dokonywanych przez heretyków, bowiem w ciągu pięciu wieków nie podawano nigdy w wątpliwość ważności heretyckich święceń<sup>95</sup>. Słusznie więc można przypuszczać, że analogiczny pogląd obowiązywał w dziedzinie heretyckich dedykacji. Uważano je po prostu za ważne, a heretyków, mówiąc dokładniej — biskupów heretyckich, za szafarzy ważnej konsekracji kościoła. Dlatego to właśnie nie spotykamy w sakramentarzu gelaźjańskim formularza mszy św. dedykacyjnej do konsekracji niekatolickich kościołów przejmowanych z rąk heretyków. Zmiana w zapatrywaniu co do ważności heretyckich święceń zaznacza się dopiero w VI w.<sup>96</sup> Uchwały synodów galijskich, dotyczące świątyń dedykowanych przez heretyków, uważać można za pierwsze przejawy dokonywanej się w tej dziedzinie ewolucji. Dyspozycje te są jednak odosobnione. Nie mamy na przykład żadnego odpowiednika w tej materii w zakresie działalności prawodawczej papieża, ani też w ustawodawstwie synodalnym z innych poza Galią terenów. Wymowę tego faktu dobrze rozumiał twórca zbioru pseudo-izydoriańskiego i prawdopodobnie dlatego dopuścił się fałszerstwa listu, przypisując go Janowi I. Dokument ten w intencji autora miał wymownie świadczyć o jednolitej praktyce wobec świątyń heretyckich w VI w., która, co najważniejsze, posiadała aprobatę samego papieża. Pośrednio jednak

<sup>94</sup> Kirsch, op. cit., s. 380; Hergenröther, op. cit., t. I, s. 419.

<sup>95</sup> P. Gasparri, *Tractatus canonicus de sacra ordinatione*, Parisiis 1894, t. II, s. 70, n. 777; F. Wernz, *Ius decretalium*, Romae 1908, t. II, s. 52, n. 26; M. Conte a Coronata, *De sacramentis*, Taurini-Romae 1948—1950, t. II, s. 17, n. 19.

<sup>96</sup> Jan Scholastyk (564—578), patriarcha Konstantynopola, jako pierwszy udziela na nowo święceń duchownym, nawróconym z monofizytyzmu. Wernz, op. cit., t. II, s. 52, n. 26.

dokument ten zdaje się świadczyć o słuszności tego poglądu, który heretyków uważał powszechnie, przynajmniej do V w., za szafarzy ważnej dedykacji kościoła. Sprawa heretyckich szafarzy dedykacji kościoła powróci jednak w następnym okresie rozwoju omawianej instytucji.

b) Kapłan jako szafarz. Z pierwszych opisów znanych nam dedykacji kościoła wiadomo, że uczestniczyli w nich obok biskupów także kapłani. Rola tych ostatnich w dedykacjach, które miały miejsce w pierwszej połowie IV w., nie jest wcale bierna, wprost przeciwnie, kapłani ci biorą czynny udział w akcie dedykacyjnym. Istnieją dowody, że stan taki utrzymuje się jeszcze w r. 355, o czym świadczy treść apologii św. Atanazego. W piśmie do cesarza stwierdza on, że był zmuszony rozpocząć służbę Bożą w nowej bazylice, mimo że nie zaproszono na tę uroczystość żadnego biskupa oraz, co jest charakterystyczne, żadnego duchownego<sup>97</sup>. Ale synod w Orange z r. 441 mówi już wyłącznie o biskupie jako szafarzu dedykacji kościoła. W w. VI zaczynają się wkradać nadużycia do obowiązującej w tej materii dyscypliny. Kapłani uzurpują sobie najpierw prawo konsekrowania ołtarzy, a następnie także kościołów.

Przeciwko pierwszemu nadużyciu występuje synod partykularny odbyty w Langwedocji, w Adge w r. 506<sup>98</sup>. Kanon 43 tegoż synodu kategorycznie zabrania kapłanom konsekrowania ołtarzy. Dyspozycja ta nie posiada jednak żadnej sankcji karnej za przekroczenie postanowienia<sup>99</sup>.

Wnioskując na podstawie posiadanych źródeł, wypadki konsekrowania kościołów przez kapłanów miały częstokroć miejsce w IV wieku na terenie półwyspu iberyjskiego. Zdecydowanie i ostro nadużycie to potępił synod brakareński z r. 563<sup>100</sup>. W kanonie 19, w którym synod wylicza szereg czynności zabronionych kapłanom, mieści się także zakaz konsekrowania kościołów. W przeciwieństwie do kanonu 43 synodu w Adge kanon 19 synodu brakareńskiego za przekroczenie dyspozycji wspomnianego kanonu posiada niezwykle surową sankcję. Okazuje się, że kapłan, który odważyłby się konsekrować kościół, ma być ukarany depozycją z zajmowanego urzędu. Synod powołuje się na dawne w tej materii kanony<sup>101</sup>. W związku z tym zauważyć trzeba,

<sup>97</sup> S. Athanasius, Ad imperatorem Constantinum apologia; ...*id namque ante jussum tuum agere nefas fuisset: neque consulto ad id animum appulimus. Nullus episcopus nullus fuit clericus vocatus...* (PG, t. 25, kol. 611).

<sup>98</sup> Conc. Agatense (506) c. 43 (Mansi, op. cit., t. VIII, kol. 332). Na synodzie było obecnych 35 biskupów. Hefele — Leclercq, op. cit., t. II, s. 973—1002.

<sup>99</sup> ...*ministrare diaconos, aut consecrare altare huiusmodi presbyter non praesumat* (Mansi, op. cit., t. VIII, kol. 332).

<sup>100</sup> Conc. Bracharense (563) c. 19 (Mansi, op. cit., t. IX, kol. 779). W synodzie uczestniczyło 8 biskupów. Hefele — Leclercq, op. cit., t. III, s. 176—179.

<sup>101</sup> *Item placuit, si quis presbyter, post hoc interdictum ausus fuerit*

że na synodzie, jak wynika z jego akt, odczytano cały szereg kanonów dyscyplinarnych dawnych synodów partykularnych<sup>102</sup>, między innymi także list papieża Wigiliusza (537—555) do biskupa Bragi, Profuturusa, z r. 538<sup>103</sup>. W piśmie papieskim jest mowa o konsekrowaniu kościołów, lecz fragment ten nie zawiera jednak żadnej wzmianki o zakazie dedykowania kościołów przez kapłanów<sup>104</sup>. Nie znamy też poza kanonem 19 synodu w Bradze innych dyspozycji prawodawstwa kościelnego, które by poruszały w szczególności sprawę kapłana jako szafarza dedykacji kościoła. Tak więc kanon 19 wspomnianego synodu w części dotyczącej dedykacji kościołów przez kapłana uznać należy za dyspozycję oryginalną i własną synodu w Bradze. Na uwagę zasługuje niezwykła surowość kary wymierzonej kapłanowi naruszającemu przepis kanonu. Jest ona niewątpliwie wyrazem zdecydowanej woli obrony i zabezpieczenia uprawnień biskupa jako jedyne szafarza dedykacji. Uchwała ta może także świadczyć o dosyć rozpowszechnionym na terenie Półwyspu Iberyjskiego zwyczaju konsekrowania kościołów przez kapłanów, któremu to zwyczajowi synod wypowiada zdecydowaną walkę. Ciekawą jest rzeczą, że uchwały synodalne nie nakazują konsekrować na nowo świątyń, które mimo zakazów zostały dedykowane przez kapłanów, ani też nie każe tego czynić w przyszłości, gdyby jakiś kapłan odważył się tego dokonać. Szczegół ten wskazuje dość wymownie, że dedykacja taka byłaby jednak ważna. Brak klauzuli unieważniającej może więc w tym wypadku wskazywać na przeświadczenie, jakie w owych czasach mogło panować, że w zasadzie także i kapłani w jakiś sposób posiadają władzę konsekrowania kościołów. Fakt ten może także świadczyć, że sprawa wyłącznej kompetencji biskupów dotyczącej dedykacji, pod sankcją nieważności aktu, nie była jeszcze wtedy wyraźnie sprecyzowana. Brak innych, poza omówionym, dowodów nie pozwala jednak na definitywne rozstrzygnięcie tego problemu. Na marginesie sprawy należy dodać, że w VI w. istnieje jeszcze w dalszym ciągu ryt eucharystyczny dedykacji kościołów, który polega na odprawieniu w nowym kościele pierwszej mszy św.<sup>105</sup> I tu można znaleźć wyjaśnienie, dlaczego w tym czasie utrzymywało się przeświadczenie, że nawet zwykły kapłan posiada jakąś władzę dedykowania świątyń, skoro sama dedykacja jest tak silnie powiązana z władzą odprawiania mszy św. Sytuacja w tej dziedzinie ulegnie zmianie dopiero w w. VIII, kiedy msza św. zejdzie

---

*chrisma benedicere, aut ecclesiam, aut altarium consecrare, a suo officio deponatur, nam et antiqui hoc canones voluerunt.* (Mansi, op. cit., t. IX, kol. 779; Harduinus, op. cit., t. III, kol. 352).

<sup>102</sup> Mansi, op. cit., t. IX, kol. 776—777; Harduinus, op. cit., t. III, kol. 352.

<sup>103</sup> Jaffé — Wattenbach, op. cit., n. 907.

<sup>104</sup> Mansi, op. cit., t. IX, kol. 29; Harduinus, op. cit., t. II, kol. 1429 pod fałszywą inskrypcją — *ad Eleutherium*.

<sup>105</sup> Dubosq, op. cit., s. 75.

zupełnie na drugi plan w rycie dedykacji, ustępując miejsca przeniesieniu i złożeniu w nowym kościele relikwii męczenników, oraz gdy w rycie dedykacyjnym pojawiają się namaszczenia murów świątyni krzyżmem św., które przyjęto z żydowskiego ceremoniału dedykacji<sup>106</sup>. Zaznaczyć należy, że wprowadzenie namaszczeń wywarło niewątpliwie duży wpływ na zarezerwowanie władzy dedykacji kościołów jedynie biskupom. W dalszym rozwoju rytu dedykacji stały się one nawet istotnym elementem konsekracji kościoła i tak przeszły do prawa dziś w tej materii obowiązującego<sup>107</sup>.

c) Opłaty za konsekrację kościoła. Innym nadużyciem, które wystąpiło w omawianym okresie, było pobieranie pewnych opłat z okazji dedykacji świątyni. Przeciwko takiemu bezprawiu występuje ostatni z VI w. synod partykularny, który odbył się w Bradze w r. 572<sup>108</sup>. Uchwała zawarta w 5 kanonie zakazuje biskupowi — konsekratorowi domagania się jakiegokolwiek opłaty za dokonaną dedykację kościoła. Może on jedynie przyjąć to, co przy tej okazji wierni dobrowolnie mu ofiarują<sup>109</sup>. Powyższy przepis ma z całą pewnością na celu ukrócenie nowego nadużycia, które zakradło się w dziedzinę konsekracji: bezprawne żądanie opłat za dedykację. Kanon ten przyjmuje zasadę dobrowolnych ofiar, a pośrednio ukazuje biskupa jako szafarza dedykacji.

Reasumując wyniki naszych dociekań, stwierdzić należy, iż dwa pierwsze okresy, tj. okres apostołski i czas wielkich prześladowań, były etapem przygotowawczym do powstania instytucji szafarza dedykacji kościoła. Epoką przełomową był natomiast okres czasu, którego punkt wyjścia stanowi edykt mediolański, a zakończenie — koniec w. VI.

Ostateczne konkluzje na podstawie przeprowadzonych badań dadzą się ująć w następujące punkty: 1. Instytucja szafarza dedykacji kościoła powstała między r. 341 a 441. 2. Instytucja ta wyrosła na gruncie prawa zwyczajowego. 3. Wyłącznym szafarzem dedykacji kościołów na terenie diecezji był miejscowy biskup. 4. Heretyka w zasadzie uważano za szafarza ważnej dedykacji kościoła. 5. Kapłani, którzy odważyli się konsekrować kościoły, podlegali surowym sankcjom karnym.

<sup>106</sup> L. Duchesne, *Origine du culte chrétien*, Paris 1908, s. 492; Dubosq, op. cit., s. 84.

<sup>107</sup> Wernz — Vidal, op. cit., t. IV, s. 450—451, n. 360, przyp. 33; Conte a Coronata, *Institutiones*, t. II, s. 34, n. 735.

<sup>108</sup> Conc. Bracharense (572) c. 5 (Mansi, op. cit., t. IX, kol. 839—840). Był to synod prowincjonalny. Uczestniczyło w nim dwóch arcybiskupów. Hefele — Leclercq, op. cit., t. III, s. 194.

<sup>109</sup> *Placuit, ut quoties ab aliquo fidelium ad consecrandas ecclesiam episcopi invitantur, non quasi ex debito munus aliquod a fundatore requirat sed si ipsi quidem aliquid ex suo voto obtulerit, non respuat.* (Mansi, op. cit., t. IX, kol. 839—840; Harduinus, op. cit., t. III, kol. 387).



LE MINISTRE DE LA DÉDICACE DE L'ÉGLISE DEPUIS L'ÉDIT DE MILAN  
JUSQU'AU VII SIÈCLE

Les trois premiers siècles de l'antiquité chrétienne constituent pour la dédicace des églises comme une sorte de période préparatoire. Bien qu'on trouve plusieurs auteurs, comme Durandus, le cardinal Bona et même Benoît XIV, qui soutiennent la thèse d'une origine apostolique de la dédicace des lieux du culte chrétien, leur opinion, fondée sur des documents qui se sont avérés apocryphes, n'est pas sans susciter de graves réserves. Mieux fondée paraît être l'opinion de ceux qui placent l'origine de la dédicace des lieux du culte chrétien dans une période ultérieure. Au II siècle il n'y a pas encore de lieux fixes de culte, c'est-à-dire destinés exclusivement à cette fin, et même quand nous les trouvons ici et là au siècle suivant, la menace incessante de nouvelles persécutions empêche la pratique de la dédicace connue déjà dans l'Ancien Testament. Ce qui l'entravait principalement c'était le manque d'une liberté religieuse et, en même temps, le manque d'une liberté de culte publique.

La première dédicace de l'église, dont nous avons une documentation historique, eut lieu à Tyre dans l'an 314 c'est-à-dire une année après l'édit de tolérance publié par Constantin et Licinius. Nous en trouvons une mention chez Eusèbe de Césarée dans son célèbre *Histoire ecclésiastique*. Il en résulte qu'à la dédicace relatée assistaient non seulement des évêques mais aussi des prêtres. Mais à l'aide du texte d'Eusèbe il n'est pas facile de se faire une idée claire au sujet du rite de la dédicace accomplie ni de son ministre. De même les relations d'autres dédicaces datant de la première moitié du IV siècle ne contribuent pas beaucoup à élucider la question qui nous intéresse.

Vers le milieu du IV siècle on se met à convoquer des synodes pour y dédier solennellement de nouvelles églises; c'est pourquoi ces synodes sont surnommés par les contemporains *synodus in dedicatione*. Cela est d'une grande importance pour la stabilisation du ministre de la dédicace, vu qu'aux synodes ne participaient en principe que des évêques. On peut soutenir ainsi l'opinion que la coutume de lier les synodes avec la dédicace de nouvelles églises ait contribué beaucoup à fixer définitivement l'évêque comme ministre de la dédicace. Dans la législation ecclésiastique la question du ministre de la dédicace n'est formulée que plus tard. C'est le synode d'Orange célébré an 441, qui dans son canon 10 précise que seulement l'évêque du diocèse où se trouve l'église, est en droit de la dédier solennellement. Il paraît donc, que l'usage réservant ce droit aux évêques ait pris l'origine entre l'an 341 et l'an 441. Il est basé, sans doute, sur l'Ancien Testament et, comme d'ailleurs plusieurs autres institutions juridiques, a pris naissance comme simple conséquence des coutumes contemporaines s'enracinant de plus en plus dans ce domaine. Ajoutons que même le droit romain n'était sans influencer la détermination finale du ministre de la dédicace, vu que la dédicace des temples payens était juridiquement réservée aux supérieurs magistrats d'Etat et au Grand Pontife.

Ce qui déterminait d'avance le ministre de la dédicace, c'était évidemment le principe de la compétence territoriale; mais il n'était guère d'une vigueur absolue. En Orient, au cours du IV siècle l'empereur se réservait l'autorisation de la dédicace des églises, ce que n'était qu'un reflet du droit romain selon lequel même la religion était considérée l'affaire d'Etat. En Occident, au contraire, surtout en Italie, au cours des siècles V—VII, se sont les papes qui se réservent l'autorisation de la dédicace accordée aux évêques. Dans les contrées soumises au pape comme métropolitain de Rome aucun évêque n'était en droit de dédier une église sans une autorisation spéciale et préalable. Il paraît que ces restrictions, comme le suggèrent les décrets pontificaux publiés dans cette matière,

visaient uniquement la sauvegarde du caractère sacré des églises, ainsi que la solidité de leur construction. Le pape se réservait ainsi une sorte de contrôle.

C'est en même temps que la détermination précise du ministre de la dédicace devient l'objet de la législation civile. Elle est réservée, d'accord avec les lois ecclésiastiques, à l'évêque du diocèse où se trouve l'église. Cela consolidait, sans doute, la position des évêques comme unique ministre de cet acte liturgique. Cela aussi nous explique le fait qu'au VI<sup>e</sup> siècle on ne trouve plus en Italie de cas d'usurpation du pouvoir de dédier une église de la part des prêtres, ce qui arrive pourtant dans les terrains non soumis à la législation justinienne.

Jusqu'au V<sup>e</sup> siècle on ne met pas en doute la validité d'une dédicace de l'église accomplie par des ministres hérétiques. Une modification se produit au siècle suivant en Gaule, où certains synodes décrètent la réitération de la dédicace accomplie par des hérétiques. Il paraît qu'on n'adaptait cette attitude que du moment, quand le rite de la dédicace avait subi un changement radical et ne consistait plus dans la célébration d'une première messe dans la nouvelle église, mais exigeait l'onction solennelle de ses murs faite par un évêque.

Il est évident qu'au cours du VI<sup>e</sup> siècle surviennent certains abus au sujet du ministre de la dédicace, surtout l'usurpation de ce pouvoir par des prêtres. Ces abus ont lieu surtout dans la péninsule ibérique. Les synodes interviennent sévèrement en décrétant pour ce délit la peine de déposition canonique. Ce qui est à remarquer, c'est qu'on n'ordonne pas la réitération de la dédicace accomplie par un prêtre. Il est probable qu'en Espagne la dédicace se faisait alors encore toujours par la célébration d'une messe dans la nouvelle église, ce que pouvait faire valablement un prêtre.

Signalons encore une autre forme d'abus, c'est que certains évêques exigeaient, à l'occasion de la dédicace, une rétribution pécuniaire.